



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 26 października 2021 r.

Pozycja 146

POSTANOWIENIE

z dnia 30 sierpnia 2021 r.

Sygn. akt Ts 41/19

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Krystyna Pawłowicz – przewodniczący

Stanisław Piotrowicz – sprawozdawca

Piotr Pszczółkowski,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 7 maja 2020 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej M.J.,

po s t a n a w i a:

nie uwzględnić zażalenia.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 9 marca 2019 r. (data nadania) M.J. (dalej: skarżący), reprezentowany przez pełnomocnika z wyboru, wystąpił o uznanie: 1) art. 524 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1360, ze zm.; dalej: k.p.c.) w zakresie zwrotu „jednakże wznowienie postępowania nie jest dopuszczalne, jeżeli postanowienie kończące postępowanie może być zmienione lub uchylone” za niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej; 2) art. 406 k.p.c. w zakresie, w jakim „w postępowaniu przed Sądem II instancji w sytuacji gdy o wznowieniu postępowania orzeka po raz pierwszy Sąd II instancji nie stosuje się na jego podstawie normy [a]rt. 394 § 1 ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego” za niezgodny z art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 i 2, art. 64 ust. 2 w związku z art. 176 ust. 1 oraz z art. 176 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji; 3) art. 394 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim „nie stosuje się go do orzeczeń Sądu II instancji w związku z [a]rt. 406 KPC w postępowaniu przed Sądem II instancji w sytuacji gdy o wznowieniu postępowania orzeka po raz pierwszy Sąd II instancji” za niezgodny z art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 i 2, art. 64 ust. 2 w związku z art. 176 ust. 1 oraz art. 176 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Zarządzeniem sędziego Trybunału Konstytucyjnego z 27 listopada 2019 r. skarżącego wezwano do usunięcia braków formalnych skargi przez: 1) określenie przedmiotu zaskarżenia w odniesieniu do zakwestionowanego art. 394 § 1 k.p.c. w związku ze zmianą brzmienia tego przepisu po wniesieniu skargi konstytucyjnej; 2) poinformowanie, czy od postanowienia Sądu Okręgowego w K. z 14 stycznia 2019 r. (sygn. akt [...]) wniesiono: a) zażalenie (jeśli

tak – doręczenie oryginału albo poświadczonego za zgodność z oryginałem odpisu orzeczenia wydanego w wyniku rozpoznania zażalenia wraz z trzema kopiami), b) nadzwyczajny środek zaskarżenia; 3) udokumentowanie daty doręczenia skarżącemu postanowienia, o którym mowa w punkcie 2 zarządzenia; 4) wskazanie, w jaki sposób zakwestionowane przepisy naruszają wymienione w skardze konstytucyjnej wolności lub prawa skarżącego wraz z uzasadnieniem sformułowanych zarzutów niekonstytucyjności; 5) doręczenie jednego kompletu orzeczeń stanowiących załączniki do skargi w postaci oryginałów bądź odpisów poświadczonych za zgodność z oryginałem.

Pismem procesowym z 13 grudnia 2019 r. (data nadania) skarżący ustosunkował się do wezwania w sprawie usunięcia braków formalnych skargi. Poinformował, że od postanowienia z 14 stycznia 2019 r. wniósł zażalenie, które postanowieniem Sądu Okręgowego z 8 maja 2019 r. (sygn. akt [...]) odrzucono jako niedopuszczalne oraz doręczył odpisy poświadczone za zgodność z oryginałem jedynie tych dwóch orzeczeń.

Postanowieniem z 7 maja 2020 r., doręczonym skarżącemu 11 maja 2020 r., Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej. Stwierdził w nim m.in., że jedynie art. 524 § 1 k.p.c. stanowił podstawę rozstrzygnięcia co do *meritum* w sprawie skarżącego, a także, że skarżący nie usunął w wyznaczonym terminie wszystkich braków formalnych skargi (tj. nie doręczył jednego kompletu orzeczeń stanowiących załącznik do skargi w postaci oryginałów bądź odpisów poświadczonych za zgodność z oryginałem oraz nie wyjaśnił, w jaki sposób treść kwestionowanych przez niego przepisów wpłynęła na naruszenie jego konstytucyjnych praw i wolności). Na marginesie Trybunał odniósł się również do wyroku z 12 stycznia 2010 r. (sygn. SK 2/09, OTK ZU nr 1/A/2010, poz. 1), w którym orzekł, że „art. 394¹ § 2 k.p.c. w zakresie, w jakim nie przewiduje zażalenia do Sądu Najwyższego na postanowienie sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania w sprawach, w których nie przysługuje skarga kasacyjna” jest zgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji. Wskazał, że Trybunał nie rozstrzygał w tym wyroku o zgodności art. 394 § 1 i art. 406 k.p.c. z ustawą zasadniczą, ale gdyby przepisy te były podstawą wskazanego przez skarżącego ostatecznego rozstrzygnięcia, to nie pozostawałby on prawnie obojętny dla oceny skargi konstytucyjnej rozpatrywanej w niniejszym postępowaniu. Na koniec podniósł, że skarżący nie powiązał zarzutu naruszenia prawa równości z prawem do sądu.

18 maja 2020 r. (data nadania) skarżący złożył zażalenie na powyższe postanowienie, w którym wniósł o skierowanie skargi do rozpoznania. W pierwszej kolejności przypisał Trybunałowi stwierdzenie, że odmowa nadania dalszego biegu skardze wynikała także z tego, że „zaskarżone przepisy nie były podstawą orzeczenia, lub nie doszło do naruszenia konstytucyjnych wolności i praw skarżącego albowiem wznowienie postępowania nie jest «sprawą» w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji” (s. 2 zażalenia). Zarzucił w nim także, powołując się na orzecznictwo sądów powszechnych, że „brak było podstaw ustawowych do wzywania o przedłożenie oryginałów lub potwierdzonych za zgodność z oryginałem odpisów” (zażalenie, s. 8).

Sformułował również – jak stwierdził – „zupełnie inny, odrębny od dotychczasowych zarzut. Otóż jeśli zaskarżeniu podlega jedynie część orzeczeń wydawanych w przedmiocie wznowienia postępowania a, co oczywiste, część z nich nie podlega zaskarżeniu – to taki stan prawny narusza podstawową zasadę konstytucyjną wyrażoną w [a]rt. 64 ust. 1 Konstytucji iż wszelki[e] prawa majątkowe podlegają równej ochronie prawnej” (s. 5 zażalenia).

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 61 ust. 5 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK), skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 37 ust. 1 pkt 3 lit. c w związku z art. 61 ust. 5-8 u.o.t.p.TK). Na etapie rozpoznania zażalenia Trybunał bada przede wszystkim, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

Trybunał Konstytucyjny w obecnym składzie uznaje, że odniesienie się do treści zażalenia musi zostać poprzedzone uwagami natury ogólnej, dotyczącymi zasady skargowości obowiązującej w tym postępowaniu. Zgodnie z art. 67 ust. 1 u.o.t.p.TK, Trybunał orzekając jest związany zakresem zaskarżenia wskazanym we wniosku, pytaniu prawnym albo skardze konstytucyjnej. Zasada ta wymaga, aby sam skarżący określił akt normatywny lub jego część, które są przedmiotem postępowania. Trybunał nie może z urzędu rozszerzyć tak wskazanego przedmiotu kontroli. Podmiot występujący z zażaleniem na postanowienie o odmowie nadania skardze dalszego biegu sam zatem określa granice, w ramach których sprawa podlega rozpoznaniu. Istotna jest przy tym funkcja, jaką pełni ten środek odwoławczy. Jak wynika z treści art. 61 ust. 5 u.o.t.p.TK, na postanowienie o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu skarżącemu przysługuje zażalenie do Trybunału w terminie siedmiu dni od dnia doręczenia tego postanowienia. Przedmiotem zażalenia jest wydane w ramach wstępnej kontroli postanowienie dotyczące oceny strony formalnej skargi. Ze względu na to, że w przepisie tym stanowi się o postanowieniu o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu, należy uznać, że zażalenie może odnosić się jedynie do przedstawionych przez Trybunał Konstytucyjny argumentów przemawiających za negatywną oceną strony formalnej skargi. Brak takiego odniesienia musi zostać każdorazowo oceniony jako niepodważenie zasadności argumentacji zawartej w zaskarżonym postanowieniu i skutkować będzie nieuwzględnieniem zażalenia (por. postanowienie TK z 31 października 2011 r., sygn. Ts 306/10, OTK ZU nr 5/B/2011, poz. 381).

Przystępując do oceny wniesionego przez skarżącego środka odwoławczego Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że skarżący w uzasadnieniu zażalenia nie zakwestionował podstawy odmowy w zakresie braku wyjaśnienia, w jaki sposób treść kwestionowanych przez niego przepisów wpłynęła na naruszenie jego konstytucyjnych praw i wolności. W związku z powyższym zażalenie w tej części nie podlega uwzględnieniu.

Ustosunkowując się do pierwszego zarzutu – wskazać należy, iż skarżący niepoprawnie wywodzi, iż jedną z podstaw odmowy nadania skardze dalszego biegu było to, że „zaskarżone przepisy nie były podstawą orzeczenia”. W postanowieniu z 7 maja 2020 r. Trybunał nic takiego nie stwierdził. Ustalił jedynie, że z przywołanych przez skarżącego jednostek redakcyjnych ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1360, ze zm.; dalej: k.p.c.) tylko art. 524 § 1 k.p.c. stanowił podstawę postanowienia Sądu Okręgowego w K. (dalej: Sąd Okręgowy) z 14 stycznia 2019 r. (sygn. akt [...]), wskazanego jako ostateczne rozstrzygnięcie.

Mając na uwadze powyższe Trybunał Konstytucyjny przypomina, że jedną z podstawowych przesłanek dopuszczalności skargi konstytucyjnej jest wymóg uczynienia jej przedmiotem takich przepisów ustawy lub innego aktu normatywnego, które były podstawą orzeczenia, w związku z którym wniesiono skargę. Jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie Trybunału, w procedurze inicjowanej skargą konstytucyjną przedmiotem badania Trybunału Konstytucyjnego może być bowiem jedynie norma, na podstawie której wydane zostało orzeczenie lub decyzja naruszająca konstytucyjne prawa lub wolności (zob. np. postanowienia TK

z: 13 listopada 2007 r., SK 40/06, OTK ZU nr 10/A/2007, poz. 137; 18 kwietnia 2005 r., sygn. Ts 176/04, OTK ZU nr 3/B/2005, poz. 134; 5 stycznia 2001 r., sygn. Ts 83/00, OTK ZU nr 4/2001, poz. 91). Artykuł 79 ust. 1 Konstytucji nie gwarantuje bowiem możliwości kwestionowania każdego przepisu kształtującego sytuację prawną skarżącego, ale jedynie takiego, który stanowił podstawę normatywną orzeczenia. Tym samym, aby uznać skargę konstytucyjną za dopuszczalną, musi występować ścisła relacja (związek) pomiędzy treścią orzeczenia, zaskarżonym przepisem aktu normatywnego a postawionym zarzutem niezgodności tego przepisu z określoną normą konstytucyjną.

Jak słusznie zauważył Trybunał w skarżonym orzeczeniu – postanowieniem z 14 stycznia 2019 r. Sąd Okręgowy nie orzekał o tym, czy skarżącemu przysługuje jakikolwiek środek zaskarżenia do sądu. Jego przedmiotem było odrzucenie złożonej przez skarżącego skargi o wznowienie postępowania z uwagi na jej niedopuszczalność wynikającą z faktu, że dotyczy ona orzeczenia sądu opiekuńczego, które może być zmienione lub uchylone (tj. wydanego w sprawie z zakresu wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów z małoletnim dzieckiem). Oznacza to, że kwestionowane przepisy art. 394 § 1 i art. 406 k.p.c. nie determinowały w żaden sposób powyższego rozstrzygnięcia, czyli nie miały związku z przedmiotem tego orzeczenia. Tym samym, w postanowieniu z 7 maja 2020 r. Trybunał prawidłowo stwierdził więc, że bezzasadne było uczynienie przedmiotem kontroli art. art. 394 § 1 i art. 406 k.p.c.

Skład orzekający w tym względzie zauważa również, że – wbrew temu co sugeruje skarżący – w żadnej części uzasadnienia zaskarżonego postanowienia nie ma wypowiedzi Trybunału, w której stwierdziłby on, że „nie doszło do naruszenia konstytucyjnych wolności i praw skarżącego albowiem wznowienie postępowania nie jest «sprawą» w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji” (s. 2 zażalenia). W tym miejscu – dla porządku – należy zauważyć, że skarżący (a ściślej jego pełnomocnik) w treści zażalenia odwołuje się do cytatów z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego częstokroć zniekształcając ich treść w taki sposób, aby stały się potwierdzeniem jego stanowiska, co ocenić należy nagannie.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również drugi zarzut. Skarżący błędnie bowiem utrzymuje, iż Trybunał nie był uprawniony do wzywania go do usunięcia braku formalnego skargi przez nadesłanie jednego kompletu orzeczeń stanowiących załącznik do skargi w postaci oryginałów (lub kopii poświadczonych za zgodność z oryginałem), bowiem podstawę prawną wskazanego wyżej działania stanowi art. 129 § 3 k.p.c. w związku z art. 36 u.o.t.p.TK (zob. postanowienie TK z 27 lipca 2012 r., sygn. Ts 169/10, OTK nr 4/B/2012 poz. 341).

W związku z powyższym skład orzekający w niniejszej sprawie uznaje, że wzywając skarżącego do usunięcia wyżej wymienionych braków formalnych skargi postąpiono prawidłowo. W treści zarządzenia zawarto pouczenie, że w przypadku nieusunięcia wskazanych braków w wyznaczonym terminie, wydane zostanie postanowienie o odmowie nadania skardze dalszego biegu. Ostatni dzień terminu ich usunięcia przypadał na 16 grudnia 2019 r. Mimo upływu przewidzianego prawem terminu wszystkie braki nie zostały przez skarżącego usunięte, co – jak słusznie zauważył Trybunał w postanowieniu z 7 maja 2020 r. – implikowało konieczność odmowy nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu (art. 61 ust. 4 pkt 2 u.o.t.p.TK).

Niezależnie od powyższych okoliczności Trybunał w obecnym składzie na marginesie wyjaśnia, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem modyfikacja skargi, tj. powoływanie nowych wzorców kontroli lub stawianie nowych zarzutów po upływie 3 miesięcy od daty doręczenia skarżącemu ostatecznego rozstrzygnięcia jest niedopuszczalne (zob. wyrok TK z 7 marca 2006 r., sygn. SK 11/05, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 27 oraz postanowienia TK z: 12 listopada 2001 r., sygn. Ts 139/01, OTK ZU nr 1/B/2002, poz. 106, 14 maja 2003 r., sygn. Ts 29/03, OTK ZU nr 1/B/2004, poz. 28 oraz 17 listopada 1999 r., sygn. SK 17/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 168). Z tych powodów wskazanie nowych zarzutów w zażaleniu należało uznać za bezskuteczne.

Biorąc powyższe pod uwagę, Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.